



Napis SERIA XIX 2013

Napis SERIA XX 2014

Napis SERIA XXI 2015

Napis SERIA XXII 2016

Napis SERIA XXIII 2017

Napis SERIA XXIV 2018

Napis SERIA XXV 2019

Napis SERIA XXVI 2020

Napis SERIA XXVII 2021

Napis SERIA XXVIII 2022

R
E
R
A
R
E

Agnieszka Bąbel,
Agata Grabowska-Kuniczuk

(E-)manufaktura „Napisu”

Tradycyjne czasopismo naukowe
w epoce internetu*

Profil czasopisma

Rocznik „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej” funkcjonuje w środowisku naukowym niemal od trzydziestu lat, początkowo był wydawany w tradycyjnej wersji papierowej, a od dziewięciu lat ukazuje się równolegle w postaci cyfrowej, dostępnej przez linki zamieszczone na specjalnie zaprojektowanej, aktualizowanej i stale udoskonalanej stronie WWW¹. Czasopismo od początku swojego istnienia jest sprofilowane tematycznie, przedstawia bowiem wyniki badań nad specyficznymi gatunkami literackimi – twórczością okolicznościową i użytkową. W periodyku publikowane są zarówno rozprawy, jak i opracowania źródłowych tekstów piśmiennictwa, które stanowią ważne świadectwo życia społeczno-politycznego różnych epok oraz zapis rozmaitych zdarzeń z biografii i działalności osób publicznych i prywatnych. Utwory te obejmują poezję i prozę (od literatury dawnej po literaturę najnowszą). Chodzi o teksty towarzyszące istotnym wydarzeniom narodowym (nierzadko anonimowe, jak pieśni okolicznościowe, legendy, bajki,

.....
^{*} Tekst jest rozszerzoną wersją wykładów wygłoszonych przez obie autorki na podobny temat: *(E-)manufaktura „Napisu”. Tradycyjne czasopismo naukowe w epoce Internetu* dla studentów filologii polskiej specjalności edytorstwo na Uniwersytecie w Opolu (6 czerwca 2022 roku) oraz *Cyfrowe rękodzieło. Humanistyczne czasopismo naukowe w Internecie – przypadek „Napisu”* na Festiwalu Nauki w Warszawie (24 września 2022 roku).

¹ Numer bieżący i wszystkie numery archiwalne „Napisu” znajdują się w wolnym dostępie w Repozytorium Cyfrowym Instytutów Naukowych (RCIN): <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/64954#structure> (dostęp: 18.04.2023). Artykuły są również dostępne dzięki przekierowaniom z poziomu strony rocznika: <https://napis.edu.pl/artykuly-online/> (dostęp: 18.04.2023).

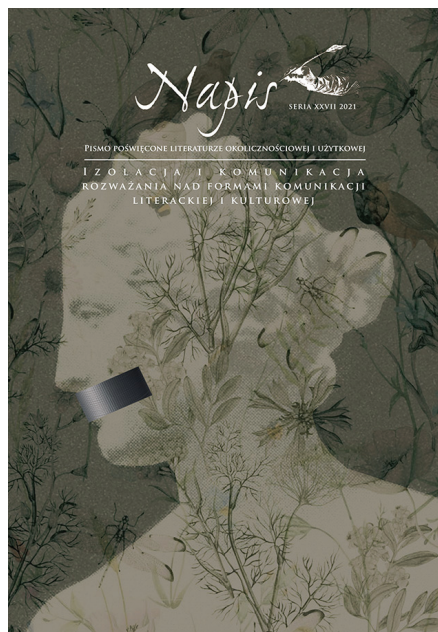
anegdoty, dowcipy), dokumenty życia osobistego (np. pamiętniki, dzienniki, listy) i inne formy literackie o charakterze perswazyjnym (m.in. mowy, kazania, poradniki). Do literatury okolicznościowej i użytkowej należą także wypowiedzi metaliterackie (wśród nich notatki, glosy, przedmowy, posłowania i komentarze odautorskie), stanowiące znaczący element ramy edytorskiej książek.

Formę rocznika zmieniano przez lata, dostosowując ją do nowych wymogów stawianych środowisku literaturoznawców i – szerzej – humanistów. Obecnie obejmuje on część główną pod tytułem „Rozprawy i materiały” z artykułami ułożonymi w jednolite bloki tematyczne. Następne trzy działy to: „Pasje i potyczki edytorskie i tekstologiczne”, gdzie publikowane są inedita opatrzone wstępem, materiały źródłowe w krytycznym opracowaniu, część „Varia” zawierająca interdyscyplinarne teksty związane z tematem przewodnim numeru oraz „Recenzje i omówienia”. Tu zamieszczane są recenzje aktualnie opublikowanych monografii i edycji krytycznych, a także informacje o ważnych wydarzeniach z życia naukowego w kraju².

Zarys historii periodyku

„Napis” powstał w 1994 roku w gronie badaczy z Pracowni Literatury Okolicznościowej i Użytkowej na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego kierowanej przez profesora Janusza Maciejewskiego (inicjatorką powstania czasopisma była jego ówczesna studentka, dzisiaj doktor Katarzyna Sałkiewicz). Janusz Maciejewski został pierwszym redaktorem naczelnym rocznika i piastował tę funkcję do 2011 roku. Przez następne dziesięć lat pismem z powodzeniem kierowała profesor Barbara Wolska, a od niemal dwóch lat trzecim redaktorem naczelnym w historii „Napisu” jest profesor Marek Pąckiński³.

Formę rocznika
zmieniano
przez lata

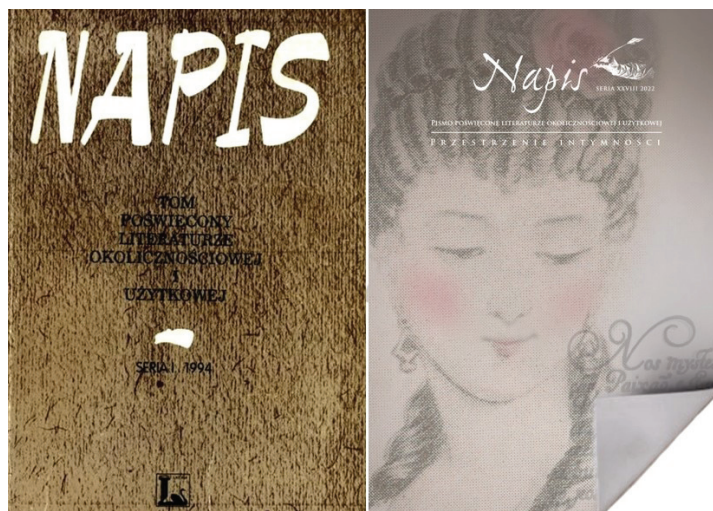


Il. 1. Okładka „Napisu” nr 27 (2021): *Isolacja i komunikacja. Rozważania nad formami komunikacji literackiej i kulturowej*

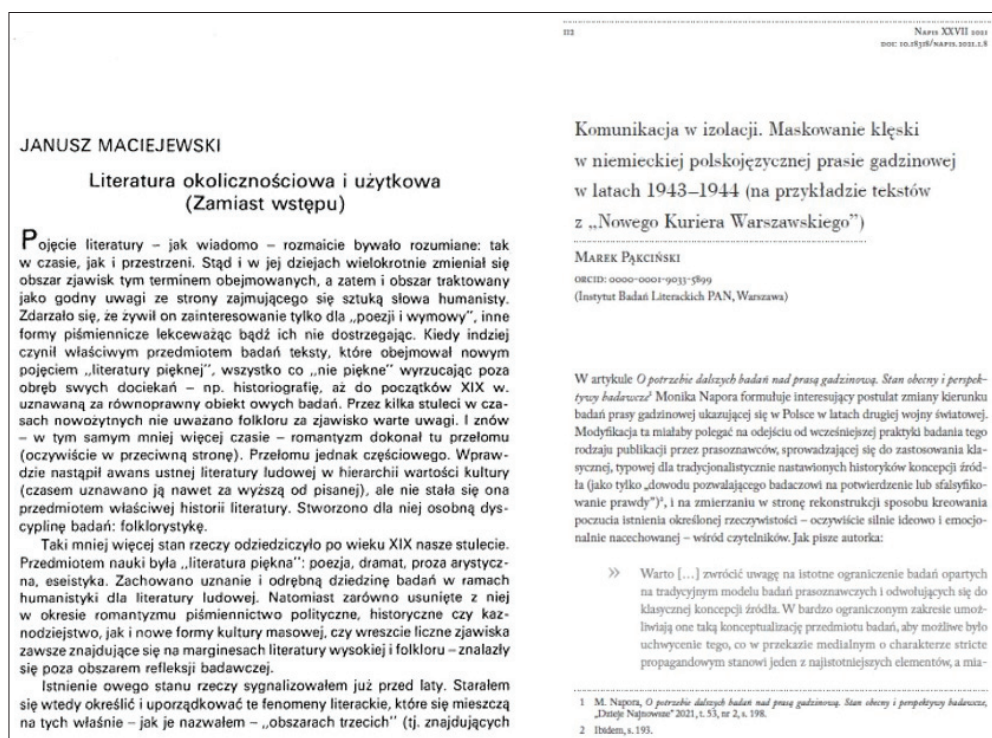
² Zob. w zakładce *O piśmie – Profil*, <https://napis.edu.pl/o-pismie/> (u dołu strony, dostęp: 18.04.2023).

³ Zob. w zakładce *O piśmie – Informacje ogólne*, <https://napis.edu.pl/o-pismie/> i w zakładce *O piśmie – Redakcja i Rada Naukowa*, <https://napis.edu.pl/redakcja-i-rada-naukowa/> (dostęp: 18.04.2023).

Od początku było to czasopismo nowatorskie, skoncentrowane na pewnym typie zjawisk literackich, z założenia ponadpokowe i interdyscyplinarne. Otworzyło swoje łamy dla młodych i doświadczonych już badaczy różnych dyscyplin zainteresowanych literaturą i kulturą okolicznościową i użytkową. Publikowali w nim historycy, językoznawcy, historycy literatury i sztuki, kulturoznawcy, zgodnie z wyrażonym *expressis verbis* przez założyciela poglądem: „[...] wszak badanie twórczości okolicznościowej i użytkowej, obok sił związanych z macierzystym literaturoznawstwem, wymaga także wsparcia ze strony innych, pokrewnych dyscyplin”⁴.



Il. 2. Porównanie okładek „Napisu”: nr 1 (1994) i nr 28 (2022): *Przestrzenie intymności*



Il. 3. Porównanie layoutu pierwotnego z nr. 1 (1994) i najnowszego z nr. 27 (2021): *Izolacja i komunikacja*

⁴ J. Maciejewski, *Wstęp*, „Napis” 2009, nr 15: *Umysły zniewolone. Literatura pod presją*, s. 3.

Ewolucja pisma – wersja drukowana

Przemiany treści rocznika, odzwierciedlone w rozwijającej się strukturze działów, nie ograniczały się tylko do tekstów. Od 2012 roku w periodyku pojawiły się kolorowe wkładki z wyróżnionymi pracami studentów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od numeru 15 (2009) wprowadzono indeks tomu, a od numeru 17 (2011) streszczenia artykułów w języku angielskim. Metadane na stronie WWW zamieszczane są od 2014 roku, w tym: informacje dotyczące afiliacji autorów tekstów (2013), ich noty biograficzne (2014), bibliografia załącznikowa na końcu każdego artykułu (2014), słowa kluczowe w języku polskim i angielskim (2014), numery DOI poszczególnych artykułów zarejestrowane w serwisie Crossref (2018) oraz unikalny identyfikator cyfrowy autorów i współautorów publikacji naukowych ORCID (2019).

Tym przemianom odpowiadały również stopniowe modyfikacje wprowadzane w sianie graficznej „Napisu”, czego wyrazistym przykładem są okładki czasopisma. Na początku ta sprawa leżała w gestii wydawcy – najpierw była to Oficyna Wydawnicza Latona, która opublikowała dwa pierwsze tomy (z lat 1994 i 1995) z okładką jednokolorową, prezentującą fakturę materiału, ciasniej lub luźniej tkanego lnu – brązową i bładoniebieską. Kolejne numery wydawano we współpracy z Wydawnictwem DiG. Pomysłodawcą okładek był wówczas wieloletni sekretarz redakcji, a następnie zastępca redaktora naczelnego, obecnie profesor Jacek Wójcicki, ojciec chrzestny tytułu rocznika. Anegdotyczna jest jego wytrwałość w wyszukiwaniu ze zbiorów archiwów i bibliotek ciekawych rysunków związanych z tematem tomu, choć zarazem szczególnie odpowiadających jego zainteresowaniom. Tak powstała np. „okładka filatelisty” ze znaczkami („Napis” 2000, nr 6) bądź z Napoleonem w bikornie przedstawionym od tyłu (karykatura autorstwa Stanisława Wyspiańskiego z Muzeum Narodowego w Krakowie) na czwartej stronie okładki tomu poruszającego problematykę władzy („Napis” 1998, nr 4)⁵.

Od numeru 15 *Umysły zniewolone, literatura pod presją* z 2009 roku „Napis” zyskał nowe okładki przygotowywane przez doktor Katarzynę Stanny, adiunkt w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, co jest pewną osobliwością, ponieważ artystyczna oprawa graficzna stanowi jednak rzadkość wśród czasopism naukowych⁶. Projekty te są niezwykle celną wizualną realizacją tematów poszczególnych tomów pisma, dzięki którym zyskuje ono na wartości. Często już na etapie pomysłu okładka staje się źródłem gorących dyskusji w gronie redakcyjnym, gry skojarzeń i konfrontacji różnych punktów widzenia. To właśnie ona stanowi wizytówkę każdego numeru, wizualne zaproszenie do świata słów.

Strona *stricte* typograficzna periodyku również nie pozostawała niezmienna, najstarsza wersja layoutu nie przeszła bowiem próby czasu. Dotychczasowa czcionka była mało czytelna, zdominowana przez zbyt nagromadzenie znaków i brak światła w interlinii. Zmiana była zatem konieczna, aby odświeżyć jej wygląd. Za cel postawiono sobie połączenie elementów komunikatywności ze stroną artystyczną, z urodą tekstu, aby podnieść walory zarówno użytkowe, jak i estetyczne czasopisma. Miał to być również ukłon

Strona *stricte*
typograficzna
periodyku
również
nie pozostawała
niezmienna

⁵ Cesarz pojawił się aż na dwóch okładkach „Napisu” z rzędu (1998, nr 4 i 1999, nr 5).

⁶ Rzadkość nie oznacza oczywiście wyjątku – w tym miejscu należy oddać sprawiedliwość np. „Sztuce Edycji” z jej bogactwem strony ilustracyjnej oraz wysmakowanym projektem typograficznym, który nawiązuje do układu dawnych ksiąg: dwie kolumny tekstu, charakterystyczne kolory liter (czerń i czerwień), wyróżnione ozdobne inicjały. Wymieniony periodyk jest jednym z pierwszych czasopism w dziedzinie humanistyki ukazującym się od początku swojego istnienia (od 2011 roku) w formule *open access*.

w stronę czytelnika słabowidzącego, stąd wprowadzenie charakterystycznego wyróżnienia cytatów, zwiększenie interlinii i oczywiście zmiana rodzaju czcionki:

Użyte kroje: do tytułów XIX-wieczny ponadczasowy Bodoni⁷, w odmianie bold oraz regularnej (tzw. book – czyli do książek). Natomiast tekst główny to Adobe Caslon Pro⁸ – to angielska barokowa antykwa. Klasyczna, zrównoważona, świetnie czytelna. W projekcie użyłem też tzw. linii drukujących, rozwiązania wykorzystywanego w druku od setek lat. Linie [utworzone] są z kropek. Ta modyfikacja dodaje [projektowi] oddechu i lekkości⁹.

Mając na uwadze, że „pismo służy nie tylko do czytania, ale również do oglądania”¹⁰, redakcja „Napisu”, periodyku o charakterze interdyscyplinarnym, przykłada szczególną wagę do jego strony graficznej. Projekty typograficzne rocznika i jego trzynastu okładek są dziełem artystów grafików z wieloletnim doświadczeniem, a stały element ikonograficzny, jakim jest od ponad dziesięciu lat wkładka z wyłonionymi na drodze konkursu pracami fotograficznymi, tworzą studenci warszawskiej ASP. To niewątpliwie atut pisma naukowego łączącego różne środowiska zaangażowane w pracę nad wspólnym projektem. Z drugiej strony walory estetyczne nie mogą zdominować funkcji informacyjnej, podstawowej dla czasopisma o charakterze naukowym. Dlatego projekty „Napisu” są realizowane według zasady „cel określa środki”, jak twierdzą doświadczeni projektanci, paradoksalnie bowiem:

Typografia nie spełni swojego zadania, jeśli będzie „zbyt ładna”. Kiedy chodzi o funkcjonalność, liczy się również forma przekazu¹¹.

Ewolucja pisma – wersja online

„Napis” pojawił się w sieci pod koniec XX wieku, najpierw w postaci bardzo skromnej informacji na stronie Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego zawierającej głównie dane kontaktowe redakcji. W podobnej formie zachowano ją zresztą do dziś, z podaniem adresu WWW¹². Podobna „wizytówka” znalazła się na stronie Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, kiedy stał się on jednym ze współwłaścicieli tytułu (w 2011 roku)¹³. Dopiero stworzenie samodzielnej witryny internetowej umożliwiło zamieszczanie w sieci bardziej rozbudowanych treści, początkowo stanowiących

⁷ Nazwa fontu pochodzi od nazwiska jego twórcy, Giambattisty Bodoniego, słynnego liternika z Parmy, działającego w latach 1765–1813, którego projekty chętnie przekształcano w następnych stuleciach. W „Napisie” zastosowano odmianę „romantyczną” – z pionową osią pisma, zaokrąglonymi zwierczeniami, małą aperturą (tj. szczelinami w literach, takich jak a, c, e), z dużym kontrastem. Wersje cyfrowe tego kroju pisma, tworzone pod kierownictwem Sumnera Stone’a, pochodzą z lat 1994–1995; R. Bringham, *Elementarz stylu w typografii*, tłum. D. Dziewońska, Kraków 2013, s. 238.

⁸ W nazwie czcionki, która stała się „typograficznym symbolem angielskiego baroku”, znów uwieczniono nazwisko jej autora, Williama Caslona – słynnego angielskiego liternika, który działał w latach 1720–1766. Adobe Caslon to delikatna wersja cyfrowa tego fontu zaprojektowana przez Carol Twombly w 1989 roku; *ibidem*, s. 242–243.

⁹ Komentarz doktora Pawła Osiała z warszawskiej ASP, który jest projektantem strony typograficznej pisma.

¹⁰ H. P. Willber, F. Forssman, *Pierwsza pomoc w typografii*, tłum. M. Szalsza, Gdańsk 2011, s. 12.

¹¹ *Ibidem*, s. 9 i 10.

¹² Zob. link do strony Instytutu Literatury Polskiej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego zawierającej informacje o roczniku „Napis”: <http://ilp.uw.edu.pl/czasopisma/napis/> (dostęp: 18.04.2023). Przed utworzeniem strony www.napis.edu.pl opisy zawartości poszczególnych numerów zamieszczano na stronie Wydawnictwa DiG, wydawcy periodyku w latach 1996–2012.

¹³ Jest to obecnie odesłanie do strony Wydawnictwa IBL PAN: wydawnictwo.ibl.waw.pl/czasopisma/napis (dostęp: 18.04.2023).

przede wszystkim odbicie zawartości numerów (która, o czym już wspomniano, również ewoluowała). Elektroniczna wersja rocznika ukazuje się obecnie wcześniej od wersji tradycyjnej, papierowej. Strona internetowa jest ściśle powiązana z koncepcją graficzną rocznika, można na niej znaleźć wszystkie okładki i materiały ilustracyjne. W ostatnich latach znacznemu poszerzeniu uległa również warstwa informacji dotyczących czasopisma, np. jego profilu i celów, procedur redakcyjnych (osobne zakładki: *Dla Autorów* i *Dla Recenzentów*) czy wymogów etyki wydawniczej w podziale na wszystkich uczestników procesu publikacji (autorów, recenzentów, redaktorów, wydawców) zgodnych z wytycznymi COPE – międzynarodowego Komitetu ds. Etyki Publikacyjnej¹⁴.

Struktura witryny internetowej „Napisu” przypomina drzewo – rozwijane górne menu podstawowe zostało dostosowane do nawyków czytelnicych odbiorcy, prowadzi oko „od lewej do prawej” i „z góry na dół” strony, porządkuje i hierarchizuje treści, co pozwala uniknąć nużącego przewijania i nadmiaru informacji wyświetlanych na ekranie. Gdzie tylko było to możliwe, dla ułatwienia nawigacji zastosowano przekierowania wewnętrzne i zewnętrzne – m.in. po to, aby poinformować czytelnika o obecności pisma w bazach danych i repozytoriach¹⁵.

Dla lepszego poruszania się po stronie zastosowano kilka powiązań. Przykładem są trzy sposoby dostępu do artykułów: przez Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych (RCIN), przez numery (bieżący i archiwalne) oraz przez alfabetycznie ułożoną listę autorów.

Strona WWW w języku angielskim jest odzwierciedleniem strony polskiej (nawet pliki do pobrania przygotowano w dwóch wersjach językowych, w tym instrukcję redakcyjną)¹⁶.

W projekcie strony internetowej czasopisma kierowano się przede wszystkim pragmatycznością, prostotą formy (stąd klasyczne fonty w dwóch kolorach), przejrzystością układu i komunikatywnością (w tym celu ograniczono wielość elementów). Miał je też podkreślać statyczny charakter witryny, dlatego jedynym dynamicznym elementem jest fragment paska bocznego z powoli zmieniającymi się wszystkimi okładkami „Napisu”. Z tego też powodu oszczędnie wykorzystano barwne elementy wizualne – projekty okładek pod opisami konkretnych numerów czy zamieszczone w poszczególnych tomach ilustracje. Mniej oczywiste, nieco trudniejsze do zauważenia są coroczne zmiany górnego paska, który wykorzystuje element aktualnej okładki jako tła dla logo (będącego zarazem tytułem czasopisma) i podtytułu na stronie głównej. Jak stwierdził jej projektant:

Strona internetowa w założeniu miała być prosta, ale też nawiązywać do layoutu wydania papierowego. Stąd kolorystyka – czerń jako kolor podstawowy, czerwień (odwołująca się do kolorowej wersji logotypu) i brąz jako kolory uzupełniające. Takie zestawienie nadaje stronie indywidualny charakter, ale też jest na tyle neutralne, że umożliwia wkomponowanie w nagłówek fragmentu okładki każdego kolejnego numeru „Napisu”. Do layoutu wersji drukowanej nawiązują też wyróżnienia w postaci linii przerywanych (ramki, półramki, podkreślenia)¹⁷.

W projekcie
strony internetowej
czasopisma
kierowano się
przede wszystkim
pragmatycznością

¹⁴ Więcej na ten temat zob. <https://publicationethics.org/> (dostęp: 18.04.2023).

¹⁵ Zob. <https://napis.edu.pl/obecnosc-w-bazach-danych/> (dostęp: 18.04.2023).

¹⁶ Zob. pliki dostępne w zakładce w wersji polskiej: <https://napis.edu.pl/instrukcja-redakcyjna-i-terminy/> i angielskiej: <https://napis.edu.pl/en/submission-guidelines/> (dostęp: 18.04.2023).

¹⁷ Komentarz Michała Wysockiego, autora projektu strony internetowej rocznika „Napis”.

Doskonalenie funkcjonowania pisma w przestrzeni internetowej odbywa się na bieżąco, w miarę nabywania praktyki w trakcie nawigowania po stronie „na żywo”, uzupełniania treści w wybranych bazach danych, wprowadzania nowego paska na stronie będącego elementem okładki następnego numeru, testowania sposobów uzyskiwania dostępu do artykułu, dodawania poszczególnych punktów do rozwijanych zakładek, zamieszczania nowych treści lub aktualizacji już istniejących w wersji polskiej i angielskiej strony, która została skonstruowana tak, aby spełniać kryteria przejrzystości i intuicyjności.

Dlaczego „e-manufaktura”?

Stronę tworzą stopniowo, dodając nowe rozwiązania w miarę wzrastania wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych zespołu redakcyjnego, począwszy od, wspomnianej już, ogólnej informacji na temat pisma na stronach instytucji współwłaścicielskich tytułu (podstawowy profil pisma, skład redakcji, dane kontaktowe), po własną przestrzeń cyfrową i przeniesienie do sieci zasobu archiwalnego, umieszczonego początkowo na stronie WWW „Napisu”, a potem w repozytorium naukowym (RCIN) z odpowiednim przekierowaniem. Gdy wersją podstawową czasopisma było wydanie drukowane, na wersję internetową obowiązywał okres karencji (odnotowany w serwisie Sherpa Romeo, który gromadzi informacje o prowadzonej przez dany tytuł polityce otwartego dostępu)¹⁸.

Przystępując do budowy indywidualnej strony w porozumieniu z projektantem, redaktorzy „Napisu” musieli zmierzyć się z głównymi problemami naukowych stron WWW typowymi dla końca XX i początku XXI wieku, które można jeszcze dziś dostrzec w przestrzeni cyfrowej w przypadku oficjalnych stron wielu instytucji, m.in. publicznych. Należą do nich nadmiar i chaotyczność informacji (szczególnie na stronie głównej), brak przejrzystości struktury i trudności z wyszukiwaniem, a niekiedy także skłonność do przeładowywania kolorem i animacją, co daje wrażenie braku profesjonalizmu. Rozwiązaniem zaproponowanym nieco później, w dobie powszechnej cyfryzacji czasopism naukowych, stał się prosty, czytelny szablon udostępniany przede wszystkim przez firmy zajmujące się tworzeniem platform czasopism uniwersyteckich (np. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Warszawskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej)¹⁹ albo komercyjnych. Ich bezdyskusyjnymi zaletami dla pism, które istniały dotychczas wyłącznie w wersji papierowej, są szybkość implementacji danych (co umożliwia przejście do sieci w ciągu miesięcy, nie lat), ekonomiczność rozwiązania (dzięki udziałowi kilku lub kilkunastu redakcji korzystających z jednej platformy), funkcjonalność i łatwość użytkowania. Z drugiej strony ma to swoją cenę – witryna periodyku traci indywidualny rys i zostaje maksymalnie uproszczona, również w sferze wizualnej, można bowiem korzystać tylko z podstawowego zasobu fontów i skrajnie ograniczonej palety barw, a zasadniczo rezygnuje się z materiału ilustracyjnego (poza okładkami). Te uproszczenia są konieczne ze względu na wysoki koszt usług. Zachowanie niepowtarzalnych cech produktu (w tym wypadku strony czasopisma) wiąże się z koniecznością starań o zwiększenie finansowania.

¹⁸ Zob. dostępne na stronie serwisu Sherpa Romeo dane na temat periodyku „Napisu”: <https://v2.sherpa.ac.uk/id/publication/37461> (dostęp: 18.04.2023).

¹⁹ Zob. <https://apcz.umk.pl/>; <https://www.journals.polon.uw.edu.pl/>; <https://czasopisma.kul.pl/>; <https://journals.umcs.pl/> (dostęp: 18.04.2023).

Rozwiązania „napisowe” wypracowywano stopniowo metodą dyskusji, testów na potencjalnych odbiorcach i ewolucji. Sukcesywnie uzupełniano również dane istotne dla lepszego funkcjonowania pisma w sieci, poczynając od spisów zawartości poszczególnych tomów wraz z opisem tematyki numeru zamieszczanych na stronie wydawcy (od 1996 roku Wydawnictwa DiG, a od 2013 roku Wydawnictwa IBL PAN). Strona funkcjonuje obecnie w wersjach polskiej i angielskiej, które stanowią swoje lustrzane odbicie (choć znajdują się na niej także streszczenia bądź pełne teksty w języku rosyjskim, jak w numerze 24 *Nie tylko wiersz, nie tylko roman. Literatura polska i rosyjska w kontekście gatunków literackich* z 2018 roku). W 2021 roku „Napis” został wprowadzony również na platformę Open Edition, gdzie niebawem dostępne będą informacje o piśmie również w językach francuskim i rosyjskim. Podstawową stroną internetową pozostaje samodzielna strona rocznika.



Il. 4. Logo „Napisu” zaprojektowane przez dr Katarzynę Stanny

Tradycja i nowoczesność – font, barwa, logo

Tworząc nową jakość czasopisma, co niewątpliwie umożliwi przejście do przestrzeni cyfrowej, warto jednak nawiązać do bogatej tradycji typograficznej. W przypadku „Napisu” nawiązania takie zastosowano przy wyborze fontu, decyzjach dotyczących koloru lub formy i sposobów użycia logotypu.

Kierując się zasadą przejrzystości i intuicyjności, dla wersji drukowanej wybrano uwspółcześnione, cyfrowe wersje klasycznych czcionek szeryfowych z dużym światłem międzywiersowym (jak już wspomniano, są to Caslon i Bodoni), na stronie używany jest łatwy w czytaniu, dobrze widoczny na ekranie prosty font bezszeryfowy Lato²⁰.

Dodatkowy kolor fontu wprowadzono na stronie wzorem średniowiecznych rubrykatorów (miniatorów)²¹, czyli wykwalifikowanych kopistów w klasztornym skryptyorium, którzy wpisywali w gotowy już tekst elementy ozdobne lub ważne informacje innym, kontrastowym kolorem atramentu. Barwne tytuły rozdziałów w starych rękopisach i wczesnych drukach nie tylko zdobiły książkę, ale również wprowadzały wygodne dla czytelnika podziały ułatwiające lekturę tekstu. Czerwień była też stosowana później roboczo w pracy redakcyjnej przez korektorów dla przyciągnięcia wzroku.


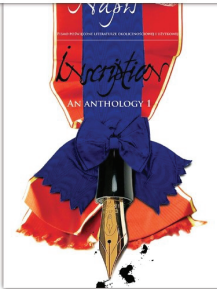
²⁰ Lato to „elegancka rodzina krojów bezszeryfowych, zaprojektowana latem 2010 roku i rozbudowana latem 2013 roku przez warszawskiego projektanta Łukasza Dziedzica. [...] W latach 2013–2014 rodzina została znacznie rozszerzona (z pomocą Adama Twardocha i Botio Nikoltcheva) i dziś obejmuje ponad 3000 glików w dziewięciu odmianach grubości, wraz z kursywami. [...] jest najpopularniejszym stworzonym przez niezależny zespół krojem pisma na świecie. Fonty Lato są dostępne bezpłatnie na licencji SIL Open Font License”. Definicja podana za: <https://typoteka.pl/pl/typeface/lato> (dostęp: 16.05.2023).

²¹ Nazwa pochodzi od łacińskiego czasownika *rubricare* – „kolorować na czerwono”, ten z kolei od *rubor* – „purpura, czerwień”; *miniatus* oznacza tyle, co „czerwony”; K. Houston, *Ciemne typki. Sekretne życie znaków typograficznych*, tłum. M. Komorowska, Warszawa 2015, s. 25.

Zaprojektowane przez Katarzynę Stanny logo z „ręką z piórem” wykorzystuje klasyczną pisanekę – skojarzenie z pismem odręcznym wzmacnia dłoń trzymająca stylizowane gęsie pióro. Sama „rączka” (łac. *maniculum*) to stary, jeszcze średniowieczny znak typograficzny, pierwszy raz użyty w angielskiej *Domesday Book* z 1086 roku – spisie posiadłości ziemskich po podboju Anglii przez Wilhelma Zdobywcę. Symbol ten był umieszczany na marginesach rękopisów i starodruków przez czytelników zaznaczających tak na własny użytek wyjątkowo ważne informacje, a nierzadko dających też upust swoim skłonnościom artystycznym²². Później zaczęli go stosować także drukarze, zamieniając w nietypowy znak graficzny. Stylizowanej ręki z wyciągniętym wskazującym palcem używano (i nadużywano) przede wszystkim w prospektach reklamowych jako elementu ozdobnego, a zarazem znaczącego, ale przeładowanie tymi znakami rychło spowodowało u odbiorców przesyt²³. Jak pisze Keith Houston w książce poświęconej historii znaków typograficznych:

Spowszednienie prowadzi z czasem do pogardy, a rączki były wówczas wszędzie – na reklamach, plakatach, drogowych drogowskazach i w gazetach. Jak dziś przeciętny użytkownik internetu ignoruje sponsorowane hiperłącza [...], tak w drugiej połowie XIX wieku rączka przestała przykuwać uwagę. W ostatnim dziesięcioleciu używano jej niemal wyłącznie w sposób ironiczny – gdy drukarz sięgał do kaszty po rączkę, to świadomie wskrzeszał znak niegdyś wszechobecny²⁴.

Na stronie WWW „Napisu” to świadome odwołanie graficzne przydaje cyfrowej wersji interdyscyplinarnego pisma nieco owej staroświeckiej aury. Funkcja przypisana *maniculum* jako logotypowi jest tu jednak nieco odmienna – nie wskazuje wartej podkreślenia informacji, lecz akcentuje początek i koniec partii tekstu, ujmując ją w dekoracyjne wydzielenie między głównym paskiem wieńczącym stronę a zakończeniem u dołu danej zakładki; jest tu znakiem „tego, co napisano”.

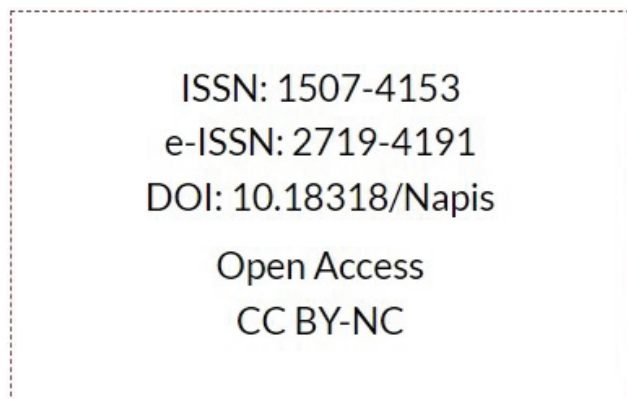
<p>O piśmie ▾ Artykuły ▾ Dla autorów ▾ Dla recenzentów ▾ Etyka publikacji Ogłoszenia Kontakt </p>	
<p>„Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej” jako czasopismo oryginalne i pionierskie poświęcone niebadanym dotąd wnikliwie obszarom literatury powstało w 1994 roku w kręgu badaczy Uniwersytetu Warszawskiego, kierowanych przez prof. dra hab. Janusza Maciejewskiego (red. nac. 1994–2011). Pierwszy numer periodyku koncentrował się na utworach literatury okolicznościowej epoki konfederacji barskiej, w latach późniejszych zakres czasowy omawianych utworów literackich został znacznie poszerzony, obejmując czasy od staropolszczyzny po XXI wiek. W latach 2011–2021 rocznikiem kierowała prof. dr hab. Barbara Wolska, od 2021 roku redaktorem naczelnym jest dr hab. Marek Pąckiński.</p> <p>Przez lata swego istnienia rocznik „Napis” podlegał licznym modyfikacjom. Nieznacznie zmienił się także podtytuł pisma, który w numerach I–XVI brzmiał: „Napis. Tom poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej”. Rozwijała się forma pisma: od numeru XV (2009) pojawiły się profesjonalne artystyczne okładki ściśle związane z tematem przewodnim numeru, a od 2012 kolorowe wkładki z wyróżnionymi pracami studentów ASP w Warszawie. Od numeru XV (2009) wprowadzono indeks tomu, a od numeru XVII (2011) streszczenia artykułów w języku angielskim, metadane na stronie www zaczęto zamieszczać od 2014 roku, w tym: informacje dotyczące afiliacji autorów tekstów (2013), ich noty biograficzne (2014), bibliografię załącznikową na końcu artykułu (2014), słowa kluczowe (2014), numery DOI zarejestrowane w bazie CrossRef (2018) oraz numery ORCID (2019).</p> <p>Sukcesywnie uzupełniano też dane, istotne dla lepszego funkcjonowania pisma w sieci, poczynając od spisów zawartości poszczególnych tomów wraz z opisem tematyki numeru zamieszczane na stronie wydawcy (od 1996 roku Wydawnictwa DiG, a od 2013 roku Wydawnictwa IBL PAN).</p>	<p>ISSN: 1507-4153 e-ISSN: 2719-4191 DOI: 10.18318/Napis Open Access CC BY-NC</p>

Il. 5a. Stały element pojawiający się po otwarciu każdej zakładki na stronie „Napisu” – umieszczona po prawej stronie ramka z najważniejszymi informacjami wymaganymi przez bazy danych

²² Keith Houston dla zilustrowania takiej sytuacji pokazuje „rączkę” narysowaną przez arcybiskupa Williama Schevesa (arcybiskupa w katedrze St. Andrews w Fife, Szkocja) na marginesie piętnastowiecznego druku; ibidem, s. 193.

²³ Wiele rozmaitych przykładów takich użytkowych „rączek” można znaleźć na stronie kanadyjskiego serwisu Flickr udostępniającego zdjęcia cyfrowe: <https://www.flickr.com/groups/manicule> (dostęp: 4.03.2023).

²⁴ K. Houston, op. cit., s. 199.



Il. 5b. Ujęte w ramkę podstawowe informacje o „Napisie”

Kierunki dalszych zmian

Rozbudowując stronę, należy odwoływać się do podstawowych zasad zalecanych do stosowania w projektowaniu grafiki komputerowej. Przywoływani już autorzy *Pierwszej pomocy w typografii*, Hans Peter Willberg i Friedrich Forssman, zamykają je w następujących siedmiu punktach, radząc, aby:

- najpierw dokładnie przemyśleć treść, którą chcemy przedstawić,
- kierować się nawykami wzrokowymi i czytelniczymi odbiorcy,
- wybrać bardzo czytelny krój,
- ustalić hierarchię stopni pisma,
- nie dać się zwieść możliwościom programu komputerowego,
- postawić zrozumiałość ponad atrakcyjnością wizualną,
- mimo to nie rezygnować z elementu wizualnej atrakcyjności²⁵.

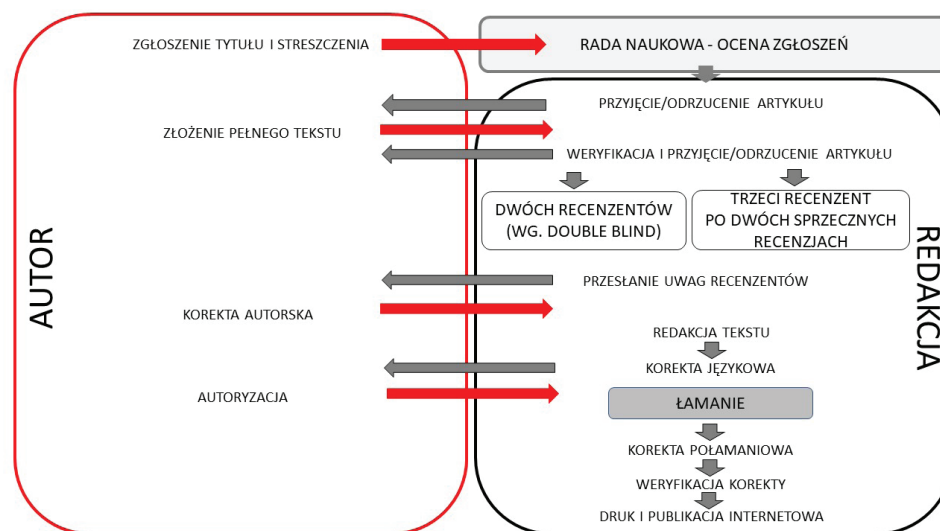
Część zmian wprowadzanych na stronie jest narzucona przez wymagania międzynarodowych baz danych. Niektóre z nich, np. Scopus czy Directory of Open Access Journals (DOAJ – internetowy katalog recenzowanych czasopism naukowych otwartego dostępu), wymuszają nie tylko zamieszczenie koniecznych treści, ale też bardzo konkretne pozycjonowanie tych informacji na stronie głównej czasopisma. Scopus domaga się wyraźnie dostrzegalnych z poziomu strony głównej zasad etyki publikacji, jednym z warunków zarejestrowania czasopisma w serwisie DOAJ jest zaś umieszczenie tamże informacji o opłatach za publikację – lub jej bezpłatności – a także informacji o typie licencji (w przypadku „Napisu” jest to licencja CC BY NC) oraz o dostępności artykułów na zasadach *open access*. Zamieszczenie wszystkich tych danych na stronie głównej wymaga zrezygnowania z formy narracyjnej na rzecz sięgnięcia po oznaczenia skrótowe czy nawet symbole. Dlatego informacje te są niezmiennym elementem strony rocznika (obok numerów ISSN, e-ISSN czy identyfikatorów DOI), widocznym stale bez względu na to, jaką zakładkę akurat się przegląda; znajdują się na prawym marginesie ponad logotypami właścicieli tytułu oraz Repozytorium Cyfrowego Instytutów Naukowych

Część zmian
wprowadzanych
na stronie
jest narzucona
przez wymagania
międzynarodowych
baz danych

²⁵ H. P. Willberg, F. Forssman, op. cit., s. 95.

(RCIN) w układzie horyzontalnym strony, z kolei dla użytkowników telefonów komórkowych – w układzie wertykalnym u dołu strony²⁶.

Plany rozwoju czasopisma obejmują sukcesywne przechodzenie na WordPress na podstawie przygotowanego już systemu zarządzania CMS z zaimplementowaną archiwalno-bieżącą treścią z aktualnie funkcjonującej strony WWW. W najbliższej przyszłości²⁷ pozwoli to na zautomatyzowanie procesu zarządzania pracami redakcyjnymi przy zachowaniu właściwego „Napisowi” charakteru strony – schemat powstawania numeru pisma obrazuje załączona grafika ukazująca krążenie tekstu między uczestnikami prac redakcyjno-wydawniczych (autorem, redaktorami, recenzentami, łamaczem, korektorem i drukarnią). Obecnie nadal odbywa się to za pośrednictwem indywidualnej korespondencji ze skrzynki e-mailowej rocznika prowadzonej przez członków redakcji. Informacje o charakterze bardziej uniwersalnym upowszechniane są w ogłoszeniach zamieszczanych na stronie czasopisma w odpowiedniej zakładce oraz za pomocą newslettera wysyłanego z platformy Redlink; nieocenione jest też wsparcie „Biuletynu Polonistycznego” czy mediów społecznościowych (takich jak profil facebookowy Nowej Panoramy Literatury Polskiej). Ze względu na wygodę użytkowników warto byłoby rozważyć zainstalowanie na stronie wyszukiwarki z możliwością przeszukiwania treści – nie jako zamiennik obecnego systemu „katalogowego” opartego na porządkach tematycznym, chronologicznym i alfabetycznym, lecz jako jego uzupełnienie ułatwiające korzystanie z zawartości również mniej świadomym odbiorcom.



Il. 6. Schemat procesu powstawania numeru pisma

²⁶ Do tego zestawu zaplanowano dodanie np. znaku otwartej kłódki oznaczającej *open access*, mimo że informacja opisowa na ten temat od dawna znajduje się na stronie „Napisu”.

²⁷ Zdobywanie dla periodyków finansowania z grantów (np. programy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwa Nauki i Edukacji) staje się coraz bardziej skomplikowane i czasochłonne, daje niewielkie wyniki w porównaniu do nakładu pracy, często nie pozostawia możliwości odwołania się od decyzji recenzenta podejmowanej o wiele dłużej niż trwa proces składania wniosku, a bywa, że opóźnienia zaburzają znacznie harmonogram prac redakcyjnych i plany wydawnicze na najbliższe lata. Dzieje się tak, mimo że ciągłość wydawania czasopisma jest koniecznym warunkiem jego istnienia w prestiżowych bazach danych.

Ewolucja czy rewolucja? Wady i zalety

Przejsie od wersji drukowanej czasopisma do wersji elektronicznej jako dominujacej (a nie jego zamiana) oraz powolne (wedle kategorii obowiazujacych w swiecie cyfrowym) przekształcenia strony WWW stawiaja „Napis” w liczbie znacznie mniejszej grupy czasopism, ktore zdecydowaly sie na droge niespiesznej ewolucji, a nie naglego implementowania dotychczasowej zawartosci periodyku w srodowisku nowego medium przez wykorzystanie ustandaryzowanych szablonow. Kazda z tych metod ma swoje wady i zalety. Wybrana przez redakcje „Napisu” droga przekształcania „myslenia linearnego” (czy moze raczej „myslenia katalogowego”) w mozliwie pelnoprawne dzialanie pisma online jest czasochlonna, wymaga ze strony zespolu redakcyjnego wiele pracy, a takze dobrej komunikacji redaktorow z osobami odpowiedzialnymi za grafike i funkcjonowanie strony. Wazne jest rowniez stale wsparcie finansowe, choc dokonywanie nastepnych zmian jest mozliwe przy zdecydowanie mniejszych nakladach niz szybkie przejście na wersje online dokonywane „od podstaw”. Z drugiej strony ta metoda malych krokow sprzyja testowaniu nowych rozwiązani, zapewnia zachowanie indywidualnego rysu czasopisma, tradycji pielęgowanej przez kolejne pokolenie redaktorow i sledow jego historii, a takze pozwala na łagodniejsze przekraczanie wyczuwalnej międzypokoleniowej bariery w sposobach percepcji treści, pozwalajac w ten sposob na korzystanie z zawartosci strony rózny generacjom odbiorców. Czas pokaże, czy obranie tej sciezki skutkuje petryfikacją pisma w relikty czasow minionych, czy przeciwnie – pozwoli mu nie tylko na przetrwanie, ale i na rozwój w nowej rzeczywistosci.

Key Words: online academic journal, cover, layout, typographical tradition, evolution of the journal

Abstract: The article presents the direction of substantive and typographical changes that the academic yearbook “Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej” [„Inscription. Periodical on occasional and applied literature”], has undergone while adapting to the functioning in the online version. The increasing professionalization of the graphic side of the journal is one of its distinguishing features – but at the same time it poses additional tasks to the editorial team, wishing to maintain the individual visual character of the website and conscious references to the typographic tradition. The path of slow evolution of the form chosen by the editors of the yearbook has its advantages and disadvantages, briefly discussed in the text.